

Alicja Twardowska

„Pianino”

*Muzyk otrzymał nowe mieszkanie
I chciał grać zaraz na fortepianie.
Więc robotników zatrudnił prędko,
żeby go wnieśli na ósme piętro.
Unieśli skrzynię, ciężko sapali,
Lecz wnieść po schodach jej nie zdołali. (...)*

*Na klatkę wyszli wszyscy sąsiedzi
I każdy nad tym zaczął się biedzić,
Jak ten fortepian wtaszczyć po schodach:
- Pociąć go może? Co też pan! Szkoda!
- Dźwig by wynająć, poprosić ładnie.
- Okno za małe i może spadnie! (...)*

*Muzyk stał z boku z ponura miną.
Nagle ktoś krzyknął: - Kup pan pianino!
Tę samą przecież ma skalę dźwięków,
Jest dużo mniejsze, więc koniec jęków!
Odtąd sąsiadom czas miło płynie,
bo lubią słuchać gry na pianinie.*